

Sygn. akt I C 130/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 grudnia 2018r

Sąd Rejonowy w Brzesku I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSR Agata Gawłowska - Sobusiak
Protokolant:	starszy sekretarz sądowy Anna Warchał

po rozpoznaniu w dniu 6 grudnia 2018r w Brzesku

na rozprawie

sprawy z powództwa M. J.

przeciwko P. spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G.

o zapłatę

I. zasądza od strony pozwanej P. spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. na rzecz powoda M. J. kwotę 12.000,00 zł (dwanaście tysięcy złotych 00/100) z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia 6 grudnia 2018r do dnia zapłaty,

II. zasądza od strony pozwanej P. spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. na rzecz powoda M. J. kwotę 8.017,00 zł (osiem tysięcy siedemnaście złotych 00/100) tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwota 5.400,00 zł tytułem wynagrodzenia radcowskiego i kwota 17,00 zł tytułem zwrotu opłaty skarbowej od pełnomocnictwa,

III. nakazuje pobrać od strony pozwanej P. spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Brzesku kwotę 1.631,15 zł (jeden tysiąc sześćset trzydzieści jeden złotych 15/100) tytułem brakujących kosztów sądowych.

Sędzia

SR Agata Gawłowska - Sobusiak

Sygn. akt I C 130/17

UZASADNIENIE

wyroku Sądu Rejonowego w Brzesku I Wydział Cywilny z dnia 6 grudnia 2018 r.

Powód M. J. ostatecznie (k. 150) domagał się zasądzenia od strony pozwanej P.spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. kwoty **12 000, 00 zł** wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia wydania wyroku do dnia zapłaty.

Jednocześnie powód zgłosił żądanie ewentualne – na wypadek nieuwzględnienia wyżej wymienionego żądania – a to domagał się zobowiązania strony pozwanej do: zdemontowania stolarki okiennej; zamontowania nowej stolarki o prawidłowych wymiarach uwzględniającej węgariki i różnice w poziomach parapetów; powtórnego osadzenie okien i wykonanie prac murowanych (pomniejszających otwory okienne) i tynkarskich na szpaletach; wymiany drzwi balkonowych na inne o prawidłowych wymiarach umożliwiającym wykończenie podłóg; naprawy systemu zamykania drzwi balkonowych na poddaszu zespolonych z oknem poprzez ich regulację; uzupełnienia zaślepek na wewnętrznych śrubach montażowych w miejscach, w których ich brakuje – zgodnie z opinią biegłego sądowego inż. W. S. z dnia 3 stycznia 2018 r.

Nadto powód wniósł o zasądzenie kosztów procesu, w tym kosztów wynagrodzenia radcowskiego w stawce podwyższonej o 50% oraz kosztów dojazdów na rozprawy w kwocie 320, 95 zł (6 x 64 km) i kosztów prywatnej opinii w kwocie 600, 00 zł.

W pismach procesowych oraz w toku postępowania powód podnosił, że zawarł ze stroną pozwaną umowę, na podstawie której strona pozwana miała dokonać obmiaru okien do wymiany w jego domu w D., dostarczyć nowe okna i dokonać ich montażu. Na skutek niewłaściwego obmiarowania strona pozwana dostarczyła wadliwe okna („za duże”) tj. 12 z 27 sztuk. Mimo powyższego strona pozwana dokonała montażu tych okien, co skutkowało dalszymi konsekwencjami, albowiem okna nie są właściwie docieplone i nie można zamontować planowych parapetów zewnętrznych. Nadto w przypadku drzwi balkonowych nie ma miejsca na wykonanie wylewki wyrównującej i ułożenie podłogi. Co więcej dwoje okien zostało „zamienionych” i zamontowanych w innych miejscach, a jedno z drzwi balkonowych nie domykają się. Powód podkreślił, że jeszcze w dniu montażu zgłosił stronie pozwanej stwierdzone usterki, wszczynając proces reklamacji. Mimo mediacji, strony nie doszły do porozumienia, albowiem powód nie zgadza się na usunięcie wadliwości poprzez ingerencję w substancje budynku. Ostatecznie powód pismem z dnia 30 września 2016 r odstąpił od umowy.

W związku z odstąpieniem od umowy, powód domagał się zwrotu uiszczonej ceny w kwocie 12 000, 00 zł. W ocenie powoda, strona pozwana wykonała umowę wadliwie, a wadliwość jest na tyle istotna, że uprawniała go do odstąpienia od umowy w całości. Co więcej, powód był uprawniony do odstąpienia od umowy w całości, gdyż celem zawarcia umowy była kompleksowa wymiana okien. Powodowi chodziło o to, aby wymienić okna w całym domu, aby pochodziły od jednego producenta i aby wyeliminować ryzyko defektów estetycznych.

Dalej w ocenie powoda, usunięcie wadliwości – poprzez wymianę okien na takie o właściwych wymiarach – nie generowałyby dla strony pozwanej nadmiernych kosztów. Koszt te byłyby porównywanym z naprawą proponowaną przez stronę pozwaną, na którą jednak powód nie mógł przystać z uwagi na to, że wiązała się z ingerencją w substancję budynku.

Strona pozwana P.spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. wniosła o oddalenie powództwa głównego, jak i ewentualnego, a także o zasądzenie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

W odpowiedzi na pozew i dalszych pismach procesowych strona pozwana zarzuciła, że - zgodnie z wynikami mediacji - wyraziła wolę usunięcia stwierdzonych usterek poprzez: przemontowanie dwóch okien, wymontowanie grubych parapetów zewnętrznych betonowych i zamontowanie cienkich parapetów blaszanych, naprawę mechanizmu drzwi balkonowych na poddaszu i uzupełnienie zaślepek. Strona pozwana chciała przystąpić do robót, co spotkało się ze sprzeciwem ze strony powoda. Strona pozwana podkreśliła, że montaż okien w domu powoda był prawidłowy, a problemy wynikły z obmiarowania, co często ma miejsce w przypadku pomiaru okien do wymiany w starych domach.

Dalej strona pozwana zarzuciła, że powód nie mógł skutecznie odstąpić od umowy, albowiem stwierdzone usterki nie są istotne, a poza tym oświadczenie od odstąpieniu złożył radca prawny bez odpowiedniego umocowania powoda. Dodała, że powód co najwyżej mógł odstąpić od umowy w części, w zakresie wadliwych okien.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Powód M. J. zawarł ze stroną pozwaną P. spółką z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. w dniu 7 czerwca 2016 r umowę o wykonanie usługi polegającej na dostarczeniu stolarki budowlanej według obmiarowania oraz jej montażu w domu w D..

Umowa nie obejmowała usługi demontażu starych futryn oraz skrzydeł okiennych i balkonowych, a także obróbki tynkarskiej, które to prace leżały w gestii powoda.

Zawarcie umowy poprzedziło obmiarowanie okien i drzwi balkonowych w domu powoda w D.. Na miejsce udał się T. H., pracownik firmy T. pracującej na zlecenie strony pozwanej, a której właścicielem jest R. H. pracownik strony pozwanej (?). Wymieniony dokonywał pomiarów pod wymianę okien, przy istniejących parapetach wewnętrznych i zewnętrznych, przy uwzględnieniu podłogi, jaka ma dopiero powstać w pomieszczeniu z drzwiami balkonowymi. Łącznie wymianie podlegało 17 sztuki okien i drzwi balkonowych w przyziemiu, na parterze i na poddaszu domu.

Strony ustaliły wynagrodzenie w kwocie 12 000, 00 zł (w tym 8 % podatku VAT), które powód uiścił przy zawarciu umowy.

Należy podkreślić, że przedmiotem działalności strony pozwanej jest m.in. produkcja stolarki budowlanej z tworzyw sztucznych, szklenie, dostawa i montaż.

Dowód:

- **odpis KRS strony pozwanej z dnia 10 lutego 2017 r i z dnia 12 kwietnia 2017 r – k. 8-11, 59-52,**
- **umowa z dnia 7 czerwca 2016 r – k. 12-13,**
- **zakres usług strony pozwanej – k. 14,**
- **obmiarowanie stolarki – k. 15-25,**
- **dowód wpłaty z dnia 7 czerwca 2016 r – k. 26,**
- **zeznania świadka T. H. – k. 78-79,**
- **zeznania świadka R. H. – k. 84-85,**
- **przesłuchanie powoda – k. 148-149.**

Dostawa i montaż stolarki miały miejsce w dniu 30 czerwca 2016 r. Już w trakcie wykonywania prac, powód stwierdził nieprawidłowości w wykonaniu umowy, a to: dwa okna uchylają się po niewłaściwej stronie; część okien zamontowana bez listew progowych; niestaranne osadzenie okien; brak dylatacji; przewiercenie kilkukrotnie ościeżnic, mimo że montaż miał się odbywać przy pomocy kotew mocujących.

Dowód:

- **zeznania świadka A. J. – k. 147-148,**
- **przesłuchanie powoda – k. 148-149.**

Powód niezwłocznie powiadomił stronę pozwaną o stwierdzonych nieprawidłowościach.

W dniu 1 lipca 2016 r do G. przyjechali pracownicy strony pozwanej, ale nie chcieli wykonać naprawy według żądań powoda.

Dowód:

- zeznania świadka Ł. C. – k. 84-85,
- zeznania świadka R. H. – k. 84-85,
- zeznania świadka I. W. - k. 86-87,
- zeznania świadka A. J. – k. 147-148,
- przesłuchanie powoda – k. 148-149.

Powód pismem z dnia 2 lipca 2016 r - już formalnie – zgłosił stronie pozwanej stwierdzone nieprawidłowości w wykonaniu umowy (a to: „niestaranne osadzenie okien, montowanie okien bez listwy progowej, zamontowanie dwóch okien niezgodnie z umową”) i wezwał do naprawy (poprzez: „zamontowanie okien zgodnie z zaleceniami producenta i wykonanie usługi zgodnie ze sztuką budowlaną”) pod groźbą odstąpienia od umowy bądź powierzenia naprawy innej firmie.

W odpowiedzi z dnia 11 lipca 2016 r strona pozwana oświadczyła, że okna zostały zamontowane zgodnie ze sztuką budowlaną i że uznaje reklamację za niezasadną.

Dowód:

- pismo powoda z dnia 2 lipca 2016 r – k. 34-35,
- pismo strony pozwanej z dnia 11 lipca 2016 r wraz z załącznikami – k. 67-74,
- zeznania świadka Ł. C. – k. 84-85,
- przesłuchanie powoda – k. 148-149.

Ostatecznie powód wyraził zgodę na mediację przez mediatora reprezentującego (...)

W dniu 20 lipca 2016 r odbyło się spotkanie powoda, pracownika strony pozwanej Ł. C. z mediatorem w G., z którego sporządzono protokół. Strony zgodziły się na „montaż stolarki zgodny z zamówieniem” (?).

Dowód:

- protokół mediacji z dnia 20 lipca 2016 r – k. 31-33,
- zeznania świadka Ł. C. – k. 84-85,
- zeznania świadka I. W. - k. 86-87,
- przesłuchanie powoda – k. 148-149.

Powód, reprezentowany już przez pełnomocnika, pismem z dnia 21 lipca 2016 r wezwał stronę pozwaną do naprawy poprzez: zamontowanie okien zgodnie z zaleceniami producenta poprzez wymontowanie wadliwych okien i zamontowanie nowych wraz z listwą progową, umocowanie przy pomocy kotew, dokonanie właściwego uszczelnienia – wszystko w terminie 2-tygodni pod rygorem odstąpienia od umowy bądź powierzenia naprawy innej firmie.

W odpowiedzi dwoma pismami, w tym z dnia 29 lipca 2016 r, strona pozwana podtrzymała stanowisko co do prawidłowego wykonania montażu, godząc się jednak na naprawy poprzez przemontowanie dwóch okien, ponowne osadzenie pozostałych okien i dokonanie przeróbek pod montaż parapetów.

Dowód:

- pismo pełnomocnika powoda z dnia 21 lipca 2016 r – k. 36-37,

- pismo strony pozwanej – k. 61-64,

- pismo strony pozwanej z dnia 29 lipca 2016 r – k. 65-66,

- przesłuchanie powoda – k. 148-149.

Wobec powyższego powód, reprezentowany przez pełnomocnika, pismem z dnia 30 września 2016 r odstąpił od umowy powołując się na wcześniejszą argumentację oraz wezwał do zwrotu wynagrodzenia - ceny.

Pełnomocnik powoda działał na podstawie pełnomocnictwa upoważniającego do złożenia oświadczenie o odstąpieniu od umowy z dnia 30 września 2016 r.

Nadto powód uprzednio zlecił sporządzenie ekspertyzy uprawnionemu do projektowania i kierowania robotami budowlanymi mgr inż. S. P.. Opinia techniczna z września 2016 r potwierdziła wadliwość wykonania umowy.

Pismo dotyczące odstąpienia od umowy zostało doręczone stronie pozwanej dnia 10 października 2016 r.

Dowód:

- pismo pełnomocnika powoda z dnia 30 września 2016 r wraz z potwierdzeniem odbioru i odpisem pełnomocnictwa – k. 58-60,

- opinia techniczna mgr inż. S. P. z września 2016 r – k. 27-30,

- zeznania świadka S. P. – k. 79,

- przesłuchanie powoda – k. 148-149.

W odpowiedzi z dnia 17 października 2016 r strona pozwana oświadczyła, że nadal chce dokonać naprawy poprzez przemontowanie dwóch okien, ponowne osadzenie pozostałych okien i dokonanie przeróbek pod montaż parapetów.

Powód, reprezentowany przez pełnomocnika, pismem z dnia 3 listopada 2016 r stanowczo oświadczył, że nie wyraża zgody na naprawę, podczas której doszłoby do ingerencji w substancję budynku.

Powód takie stanowisko podtrzymywał w toku całego postępowania. Nadto powód podkreślał, że zależy mu na utrzymaniu estetyki domu, aby okna w całym domu miały jednakowy wygląd.

Dowód:

- pismo strony pozwanej z dnia 17 października 2016 r – k. 56,

- pismo pełnomocnika powoda z dnia 3 listopada 2016 r – k. 55,

- przesłuchanie powoda – k. 148-149.

Powód dnia 27 lutego 2017 r złożył pozew w przedmiotowej sprawie domagając się pierwotnie zobowiązania strony pozwanej do wymontowania wadliwych okien i zamontowaniu nowych. W dniu 21 marca 2018 r powód zmodyfikował pozew – podtrzymując oświadczenie o odstąpieniu od umowy – żądając zwrotu wynagrodzenia – ceny w całości tj. 12 000, 00 zł.

Dowód:

- przesłuchanie powoda – k. 148-149.

Biegły sądowy z zakresu budownictwa inż. W. S. – w opinii sporządzonej na potrzeby przedmiotowej sprawy – stwierdził, że łącznie strona pozwana zamontowała w domu powoda 17 sztuk okien w ścianach z węgarkami, w tym 3 okna zintegrowane z drzwiami balkonowymi (na parterze 2 sztuki, na poddaszu 1 sztuka). Nieprawidłowości dotyczyły 12 sztuk okien tj. wszystkie okna w przyziemiu (6 sztuk), okna na parterze (5 sztuk), w tym dwoje zintegrowanych z drzwiami balkonowymi oraz okno na poddaszu (1 sztuka), ale zintegrowane z drzwiami.

We wszystkich przypadkach biegły stwierdził, że pomiar okien został wykonany nieprawidłowo, uwzględniono otwór okienny od strony wewnętrznej, a powinno się zmierzyć otwór okienny także od strony zewnętrznej i wykonać okna uwzględniające węgarek oraz parapet zewnętrzny. Także okna zostały nieprawidłowo zamontowane, a to wykonawca nie dostosował wysokości okna do parapetu zewnętrznego, odległość pomiędzy otworami odpływowymi a parapetem betonowym zewnętrznym jest nieodpowiednia, nie ma możliwości zamontowania parapetu zewnętrznego stalowego na istniejącym parapecie betonowym bez uprzedniego skucia istniejącego parapetu betonowego. Okna wykonano nieprawidłowo, albowiem nie uwzględniono faktu występowania węgarka oraz parapetu zewnętrznego.

Nadto drzwi balkonowe na piętrze i na poddaszu zamontowano tylko 5 mm od poziomu posadzki na klinie – pod skrzydłem drzwiowym nie przewidziano miejsca na wykonanie warstwy wyrównawczej wylewki cementowej oraz ułożenie podłogi (drzwi nie będą się otwierać). Drzwi wykonano nieprawidłowo, nie uwzględniono wykończenia posadzki w pomieszczeniu.

Dodatkowo okna frontowe w przyziemiu zamontowano błędnie, nastąpiła przypuszczalnie zamiana okna w kuchni z oknem w pokoju z uwagi na te same wymiary.

Także okno na poddaszu wymaga naprawy systemu zamykania lub wymiany tegoż systemu.

Reasumując biegły stwierdził, że stolarka została wykonana prawidłowo, ale w oparciu o nieprawidłowo wykonany obmiar. Przy pomiarze uwzględniono otwór okienny od strony wewnętrznej, a powinno się także zmierzyć otwór okienny od strony zewnętrznej i wykonać okna uwzględniające istniejące węgarki oraz zewnętrzne parapety betonowe, jak również parapety stalowe, które miały być zamontowane na istniejących parapetach betonowych. Nie uwzględniono także przy obmiarze otworów na drzwi balkonowe konieczności wykończenia posadzek w pomieszczeniach, które wymagają wylewki wyrównującej oraz ułożenia podłogi, Biegły stwierdził, że sam montaż stolarki pod względem technicznym został wykonany prawidłowo, a to: montaż listwy przyparapetowej nie jest koniecznością, a brak zaślepek można uzupełnić.

Powyższe nieprawidłowości - według biegłego - można usunąć na dwa sposoby:

I. pierwszy sposób: zdemontowanie istniejącej stolarki; zamontowanie nowej stolarki o prawidłowych wymiarach uwzględniających węgarki i różnicę w poziomach parapetów; powtórne osadzenie okien i wykonanie prac murowanych (pomniejszających otwór okienny), tynkarskich przy szpaletach; montaż nowych okien o prawidłowych wymiarach umożliwi zachowanie parapetów zewnętrznych i założenie parapetów stalowych;

Koszt: **14 907, 57 zł (w tym 8% VAT) – 4 472, 30 zł** cena ze sprzedaży wymontowanych okien max. 30% ich wartości = **10 435, 27 zł**

II. drugi sposób: skucie parapetów zewnętrznych betonowych; zamontowanie nowych parapetów blaszanych i wykonanie tynków uzupełniających na ścianach; wadliwy system zamykania drzwi balkonowych na poddaszu wymaga naprawy (regulacji lub wymiany okuć), należy uzupełnić zaślepki na wewnętrznych śrubach montażowych, tam gdzie ich brakuje; jeżeli chodzi o drzwi balkonowe:

a) wymiana drzwi na nowe o prawidłowych wymiarach,

b) pozostawienie zamontowanych drzwi, ale skucie wylewek na całym poziomie piętra i wykonanie nowych dostosowanych do zamontowanych drzwi,

Koszt:

II a. **5 810, 22 zł (w tym 8% VAT)**

+ **2 909, 83 zł** koszt wymiany drzwi balkonowych na poddaszu z uwagi na brak możliwości docieplenia

+ koszt zamontowania krótszych parapetów wewnętrznych w przyziemiu (alternatywnie **600, 00 zł koszt** przeróbki 3-ch grzejników)

Łącznie 9320, 05 zł

II b. **6 561, 47 zł (w tym 8% VAT)**

+ **697, 47 zł** koszt wywozu gruzu do 5 km

+ koszt wykonania izolacji styropianowej po skuciu wylewki betonowej i podebraniu izolacji z wapna i trocin,

+ **2 909, 83 zł** koszt wymiany drzwi balkonowych na poddaszu z uwagi na brak możliwości docieplenia

+ koszt zamontowania krótszych parapetów wewnętrznych w przyziemiu (alternatywnie **600, 00 zł koszt** przeróbki 3-ch grzejników)

Łącznie 10 768, 77 zł + koszt wykonania izolacji styropianowej

Dowód:

- opinia biegłego sądowego z zakresu budownictwa mgr inż. W. S. z dnia 3 stycznia 2018 r, 15 marca 2018 r, 15 października 2018 r, 30 listopada 2018 r, 6 grudnia 2018 r – k. 99-120, k. 143-144, 146-147, 187-203, 221-225, 226-227.

Powyższe ustalenia i wnioski były zbieżne z opinią techniczną sporządzoną we wrześniu 2016 r na zlecenie powoda przez mgr inż. S. P. uprawnionego do projektowania i kierowania robotami budowlanymi.

Także wymieniony specjalista stwierdził, że wymiana okien balkonowych po niwelacji prawdopodobnie będzie wymagała usunięcia istniejących wylewek i wykonania ich na nowo. Aby zamontować parapety zewnętrzne w sposób bezpieczny dla szczelności przy oknie należy zdemontować (skuć) istniejące parapety betonowe i zamontować nowe parapety stalowe. Nadto okna wymagają regulacji, część z nich nie domyka się i klinuje.

Dowód:

- opinia techniczna mgr inż. S. P. z września 2016 r – k. 27-30,

- zeznania świadka S. P. – k. 79.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie wyżej wymienionych dokumentów, opinii biegłego sądowego oraz zeznań świadków i przesłuchania powoda.

Dokumenty zaoferowane w sprawie miały charakter dokumentów prywatnych – poza odpisem KRS – ale ich moc dowodowa nie była kwestionowana. Na podstawie tych dokumentów Sąd ustalił treść umowy łączącej strony (umowa z dnia 7 czerwca 2016 r; obmiarowanie stolarki; dowód wpłaty) oraz przebieg postępowania reklamacyjnego (korespondencja stron, w tym pismo z dnia 30 września 2016 r o odstąpieniu od umowy; protokół mediacji; opinia techniczna).

Odnośnie zeznań świadków oraz przesłuchania powoda, to w ocenie Sądu wszystkie słuchane w sprawie osoby przedstawiły znane im fakty zgodnie z prawdą i nie było podstaw, aby odmówić im wiary. Świadkowie zawnioskowani przez powoda zeznawali na okoliczność stwierdzonych nieprawidłowości w wykonaniu umowy (A. J. – ojciec powoda – zeznawał na okoliczność nieprawidłowości zauważonych już w trakcie montażu w dniu 30 czerwca 2016; zaś S. P. – który sporządził prywatną ekspertyzę na zlecenie powoda – zeznawał także na okoliczność stwierdzonych nieprawidłowości w wykonaniu umowy). Z kolei świadkowie zawnioskowani przez stronę pozwaną - pracownicy lub osoby pracujące na zlecenie strony pozwanej – zeznawali na okoliczność przeprowadzenia obmiarowania (T. H., R. H.), wykonania montażu i przebiegu postępowania reklamacyjnego (Ł. C., R. H., I. W.).

Należy podkreślić, że stan faktyczny w przedmiotowej sprawie nie był w zasadzie sporny, odmienna była jego ocena co do istotności stwierdzonych wad stolarki okiennej i drzwiowej oraz sposobu ich usunięcia, a tym samym roszczeń przysługujących powodowi. Stąd tak istotna w sprawie była opinia biegłego sądowego z zakresu budownictwa.

Opinia biegłego sądowego z zakresu budownictwa inż. W. S. została sporządzona w sposób fachowy i w ocenie Sądu była rzetelna, jasna i logiczna.

Sąd zważył, co następuje:

W przedmiotowej sprawie powód M. J. ostatecznie domagał się zasądzenia od strony pozwanej P. spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. kwoty 12 000, 00 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie tytułem zwrotu wynagrodzenia – ceny po odstąpieniu od umowy.

Strony w dniu 7 czerwca 2016 r zawarły umowę, na podstawie której strona pozwana zobowiązała się do dostarczenia stolarki budowlanej według obmiarowania oraz jej montażu w domu powoda w D., zaś powód zobowiązał się do uiszczenia wynagrodzenia – ceny w kwocie 12 000, 00 zł, z czego się wywiązał. Strona pozwana wykonała stolarkę okienną i balkonową, ale wadliwie, co zauważył powód już w trakcie jej montażu w dniu 30 czerwca 2016 r i zgłosił pismem z dnia 2 lipca 2016 r.

W tym miejscu należy wyjaśnić, że zgodnie z art. 638 § 1 kc do odpowiedzialności za wady dzieła stosuje się odpowiednio przepisy o rękojmi przy sprzedaży, a więc art. 556 i nast. kc. Nadto obecnie (od dnia 25 grudnia 2014 r – wejście w życie ustawy z dnia 30 maja 2014 r o prawach konsumenta implementujących Dyrektywę 1999/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 25 maja 1999 r w sprawie niektórych aspektów sprzedaży towarów konsumpcyjnych i związanych z tym gwarancji) nie budzi wątpliwości, że przepisom dotyczącym sprzedaży zawartym w kc podlega również zakup stolarki budowlanej tj. okien i drzwi. Nie są to jednak produkty typowe, albowiem ważny jest nie tylko ich wybór, ale także obmiar i montaż.

I tak zgodnie z art. 556 kc sprzedawca jest odpowiedzialny względem kupującego, jeżeli rzecz sprzedana ma wadę fizyczną, a zgodnie z art. 556¹ kc § 1 i 3 kc wada fizyczna polega na niezgodności rzeczy sprzedanej z umową w szczególności jeżeli:

- nie ma właściwości, które rzecz tego rodzaju powinna mieć ze względu na cel w umowie oznaczony albo wynikający z okoliczności lub przeznaczenia,
- nie ma właściwości, o których istnieniu sprzedawca zapewnił kupującego,
- nie nadaje się do celu, o którym kupujący poinformował sprzedawcę przy zawarciu umowy.

Rzecz sprzedana ma wadę fizyczną także w razie nieprawidłowego jej zamontowania, jeżeli czynności te zostały wykonane przez sprzedawcę lub osobę trzecią, za którą odpowiedzialność ponosi sprzedawca.

Z ustaleń poczynionych w przedmiotowej sprawie wynika, że strona pozwana wykonała stolarkę okienną i balkonową prawidłowo, ale w oparciu o nieprawidłowo wykonany obmiar. Te nieprawidłowości dotyczyły aż 12 z 17 sztuk

zamówionych okien i drzwi balkonowych. Jak wyjaśnił biegły sądowy inż. W. S. strona pozwana przy pomiarze - albowiem dokonanie pomiaru przez stronę pozwaną było jednym z elementów umowy – uwzględniła tylko otwory okienne od strony wewnętrznej, a powinno się także zmierzyć otwory okienne od strony zewnętrznej i wykonać okna uwzględniające istniejące węgarki oraz zewnętrzne parapety betonowe, jak również parapety stalowe, które miały być zamontowane na istniejących parapetach betonowych. Nadto strona pozwana przy pomiarach drzwi balkonowych nie uwzględniła konieczności wykończenia posadzek w pomieszczeniach, a to wylewek wyrównujących oraz ułożenia podłóg. Biegły podkreślił, że sam montaż stolarki pod względem technicznym został wykonany prawidłowo, montaż listwy przyparapetowej nie jest koniecznością, a brak zaślepek można uzupełnić.

Z powyższego wynika, że strona pozwana nie wywiązała się z umowy, albowiem najprościej rzecz ujmując wykonała „za duże” okna i drzwi balkonowe, aż 12 z 17 sztuk. Powyższe uniemożliwia zamontowania planowanych parapetów zewnętrznych oraz właściwe docieplenie okien, a zwłaszcza drzwi balkonowych. Co więcej w przypadku pomieszczeń z drzwiami balkonowymi, powyższe uniemożliwia ukończenie wnętrza, a to wykonanie wylewki wyrównującej i ułożenie podłogi (!). Nadto należy przełożyć dwoje okien, uzupełnić zaślepki i naprawić system zamykania jednych drzwi balkonowych (prawdopodobnie drzwi do wymiany).

Nie ulega zatem wątpliwości, że w przedmiotowej sprawie mamy do czynienia z wadą fizyczną rzeczy w rozumieniu art. art. 556¹ kc § 1 i 3 kc, za którą odpowiedzialna jest strona pozwana.

Jak była mowa powyżej powód pismem z dnia 2 lipca 2018 r wszczął postępowanie reklamacyjne, w trakcie którego doszło do mediacji prowadzonej przez mediatora reprezentującego (...). Z protokołu mediacji z dnia 20 lipca 2016 r wynika, że strony zgodziły się na „montaż stolarki zgodnie z zamówieniem”, ale każda ze stron inaczej rozumiała to sformułowanie (!). Powód pismem z dnia 21 lipca 2016 r wezwał stronę pozwaną do usunięcia wadliwości zamówienia przede wszystkim poprzez wymontowanie wadliwych okien i zamontowaniu nowych o prawidłowych wymiarach, zakreślając dwutygodniowy termin pod rygorem odstąpienia od umowy bądź powierzenia naprawy innej firmie. W odpowiedzi strona pozwana pismem z dnia 29 lipca 2016 r podtrzymała stanowisko co do prawidłowego wykonania montażu, godząc się jednak na naprawy poprzez dokonanie przeróbek pod montaż parapetów zewnętrznych, tj. skucie parapetów betonowych.

Ostatecznie pełnomocnik powoda – będąc do tego umocowanym – w piśmie z dnia 30 września 2016 r złożył oświadczenie o odstąpieniu od umowy powołując się na wcześniejszą argumentację oraz wzywając do zwrotu wynagrodzenia – ceny. Strona pozwana otrzymała to pismo dnia 10 października 2016 r.

Uprawnienia przysługujące kupującemu w związku z wadą rzecz sprzedanej regulują przepisy art. 560-560¹ kc. Z przepisów tych wynika, że w razie zaistnienia wady rzeczy kupujący ma co do zasady cztery podstawowe uprawnienia: (1) do odstąpienia od umowy, (2) do obniżenia ceny, (3) do żądania wymiany rzeczy wolnej od wad, albo (4) do usunięcia wady. Jak łatwo zauważyć wspólnym celem każdego z tych uprawnień jest zlikwidowanie zakłócenia ekwiwalentności świadczeń wynikających z wadliwości rzeczy. Prawo odstąpienia realizuje ten cel przez zniesienia stosunku prawnego, otwierającego drogę do przywrócenia stanu poprzedniego, a pozostałe przez zrównoważenie wartości świadczeń: przywrócenie pełnej wartości świadczenia sprzedawcy (wymiana rzeczy, usunięcia wady) lub obniżenia wartości świadczenia kupującego (obniżenie ceny).

Przechodząc do konkretnych uregulowań, zgodnie z art. 561¹ § 1 kc **jeżeli rzecz wadliwa została zamontowana, kupujący może żądać od sprzedawcy demontażu i ponownego zamontowania po dokonaniu wymiany na wolną od wad lub usunięciu wady** (lex specialis do art. 561 kc). Przepis ten ma zastosowanie zarówno wtedy, gdy montaż był prawidłowy, jak i wtedy, gdy był nieprawidłowy, niezależnie od przyczyny tej nieprawidłowości. Obejmuje zatem przypadki, w których kupujący żąda usunięcia wady polegającej na nieprawidłowym montażu rzeczy albo wymiany rzeczy uszkodzonej w wyniku montażu, albo też wymiany rzecz wadliwej, która została zamontowana.

Dalej, sprzedawca może odmówić demontażu i ponownego zamontowania, jeżeli koszt tych czynności przewyższa cenę rzeczy sprzedanej. Granicę kosztów wyznacza cena uzgodniona w umowie, a nie cena rynkowa. Istotna jest jednak regulacja z art. 561¹ § 3 kc, która stanowi, **że jeżeli kupującym jest konsument, może on żądać od sprzedawcy demontażu i ponownego zamontowania, jest obowiązany jednak ponieść część związanych z tym kosztów przewyższających cenę rzeczy sprzedanej** (brak ograniczeń analogicznych jak w art. 560 § 2 kc, art. 561 § 3 kc i art. 561¹ § 2 kc tj, kryterium nadmiernych kosztów). Oznacza to, jeżeli kupującym jest konsument, sprzedawca nie może odmówić jego żądaniu demontażu i ponownego zamontowania rzeczy, a jedynie może żądać zwrotu części kosztów przewyższających cenę. Kupujący-konsument może też samodzielnie zorganizować demontaż oraz ponowne zamontowania i zażądać od sprzedawcy zapłaty części kosztów demontażu i ponownego zamontowania, do wysokości ceny rzeczy sprzedanej, o czym mówi art. 561¹ § 3 kc in fine.

Odnosząc powyższe do przedmiotowej sprawy, która dotyczy wadliwości rzeczy zamontowanej, to powód jako kupujący-konsument był uprawniony do żądania demontażu wadliwej stolarki okiennej i drzwiowej oraz do zamontowanie nowej tj. o prawidłowych wymiarach. Strona pozwana jako sprzedawca nie mogła odmówić temu żądaniu, powołując się na to, że koszty takiej wymiany będą przewyższać cenę rzeczy sprzedanej. W tym wypadku nie obowiązuje kryterium nadmiernych kosztów. Jeżeli usunięcie wadliwości poprzez demontaż zamontowanej stolarki i montaż nowej byłoby kosztowne, to koszty w części przewyższającej cenę obciążałyby powoda. Strona pozwana odmówiła jednak uzasadnionemu żądaniu powoda.

Zgłoszenie przez kupującego żądania demontażu i wymiany rzeczy aktualizuje odpowiadający mu obowiązek po stronie sprzedawcy. Obowiązkowi temu sprzedawca powinien uczynić zadość w czasie, jaki umożliwi dokonanie wymiany lub naprawy rzeczy w rozsądnym czasie, o którym mowa w art. 561 § 2 kc. **Jeżeli sprzedawca nie wykonuje obowiązku we właściwym czasie**, kupujący jest upoważniony do dokonania tych czynności na koszt sprzedawcy, o czym mówi art. 561¹ § 1 zd. drugie kc. Kupujący nie jest jednak do tego zobowiązany. **Kupujący może zatem** skorzystać z ogólnych instrumentów przewidzianych na wypadek niewykonania zobowiązania (art. 471 i nast. kc) oraz – **bez potrzeby wyznaczania dodatkowego terminu – skorzystać z prawa odstąpienia od umowy** (art. 560 § 1 kc.)

O ile prawo do wymiany rzeczy oraz prawo do usunięcia wady zostały ukształtowane jako roszczenia, o tyle prawo do odstąpienia od umowy zostało ukształtowane jako uprawnienia kształtujące wykonywane mocą jednostronnego oświadczenia woli kupującego. Sprzedawca może zapobiec jego realizacji przez to, że niezwłocznie i bez nadmiernych niedogodności dla kupującego wymieni rzecz wadliwą na wolną od wad albo wadę usunie.

Prawo odstąpienia od umowy podlega także dalszym ograniczeniom. Po pierwsze zgodnie art. 560 § 4 kc kupujący nie może odstąpić od umowy, jeżeli wada jest nieistotna. Po drugie, zgodnie z art. 565 kc jeżeli spośród rzeczy sprzedanych tylko niektóre są wadliwe i dają się odłączyć od rzeczy wolnych od wad bez szkody dla obu stron, uprawnienie kupującego do odstąpienia od umowy ogranicza się do rzeczy wadliwych.

Prawo odstąpienia ma chronić interesy kupującego, z kolei przesłanka istotności – interesy sprzedawcy. Dlatego przy ocenie istotności wady należy uwzględnić interesy oraz uzasadnione oczekiwania kupującego i sprzedawcy, a nie – jak się często twierdzi – wyłącznie albo przede wszystkim punkt widzenia kupującego. W rezultacie można stwierdzić, że istotna jest przede wszystkim taka wada, która skłaniałaby do odstąpienia od umowy przeciętnego nabywcę rzeczy. Znaczenie ma ocena, czy wpływ wady na walory użytkowe rzeczy, walory estetyczne rzeczy, właściwości związane z bezpieczeństwem mogłyby skłonić przeciętnego konsumenta do odstąpienia od umowy. Pomocniczą wskazówką może być także czas korzystania przez kupującego z rzeczy, im dłuższy czas, tym mniej prawdopodobne że wada była istotna. Pomocniczą wskazówką będą także niedogodności i koszty po stronie sprzedawcy, jeżeli bez trudu sprzeda rzecz wadliwą i nie poniesienie z tego tytułu kosztów, to istotność należy oceniać łagodniej. Wydaje się, że pewne znaczenia może mieć taki czynnik jak subiektywna odpowiedzialność sprzedawcy za sprzedaż rzeczy wadliwej; im wyższy stopień winy po stronie sprzedawcy, tym niższe wymagania należy stawiać kryterium istotności.

Ponownie odnosząc powyższe do przedmiotowej sprawy, ponieważ strona pozwana nie wykonała obowiązku demontażu i ponownego montażu stolarki okiennej i drzwiowej, powód mógł dokonać tych czynności na koszt strony pozwanej, albo odstąpić od umowy. W ocenie Sądu, popartej opinią biegłego sądowego inż. W. S., wadliwość stolarki dostarczonej przed stroną pozwaną była na tyle istotna, że uzasadniała odstąpienie od umowy i to w całości.

Należy podkreślić, że za wykonanie „za dużej” stolarki winę ponosi w całości strona pozwana. Pracownicy strony pozwanej, osoby działające na jej zlecenie, w sposób nieprawidłowy wykonały obmiarowanie otworów okiennych i drzwiowych. Powód od razu, już w chwili montażu zgłaszał zastrzeżenia do montowanej stolarki, a wadliwość dotyczy aż 12 z 17 sztuk tej stolarki. Obecnie powód nie może zamontować planowanych parapetów zewnętrznych, docieplić okien i drzwi balkonowych, a przede wszystkim dokończyć podłogi na poddaszu. Powód decydując się na wymianę stolarki okiennej i balkonowej, chciał poprawić walory użytkowe i estetyczne swoje domu w D., zależało mu na wymianie stolarki całościowo, przez jednego producenta. Obecnie gdyby chciał zachować zamontowaną „za dużą” stolarkę, to musiałyby dokonać licznych prac budowlanych ingerujących w substancję budynku (usunięcie parapetów zewnętrznych betonowych; skucie wylewki na jednym poziomie, wykonanie nowej izolacji i wylewki; obniżenie grzejników w przyziemiu). Powód dokonał wymiany stolarki, aby poprawić walory użytkowe i estetyczne swojego domu w D., ale chcąc pozostawić „za dużą” stolarkę musiałby dokonać szeregu prac budowlanych, które obniżyłyby te walory (to tak jakby ktoś kupił samochód do garażu; a po zakupie okazało się, że pojazd ma większe wymiary niż te, o których zapewniał sprzedawca, i garaż należy przebudować !)

O istotności wadliwości stolarki decyduje także koszt usunięcia jej wadliwości, dorównujący wysokości wartości umowy – ceny.

Przy sposobie naprawy wnioskowany przez powoda tj. poprzez zdemontowanie stolarki i zamontowania nowej o prawidłowych wymiarach, koszt naprawy wyniesienie 14 907, 57 zł , po odjęciu ceny za jaką można sprzedać wymontowaną stolarkę, będzie to kwota **10 435, 27 zł**, czyli niewiele poniżej ceny.

Przy sposobach naprawy zaproponowanych przez stronę pozwaną tj. poprzez skucie parapetów zewnętrznych betonowych, zamontowanie parapetów blaszanych, wykonanie tynków uzupełniających, wymianę drzwi balkonowych na poddaszu, przeróbkę trzech grzejników w przyziemiu - koszt ten wyniesie **9320, 05 zł**, a w przypadku skuwania wylewek, wykonaniu izolacji i nowych wylewek – koszt ten wyniesienie ponad **10 768, 77 zł**.

Należy także podkreślić, że szereg drobnych wad fizycznych może uzasadniać ocenę, że rzecz sprzedana ma wadę istotną, choćby żadna z wad – ujęta z osobna – nie miała takiego charakteru (por. m.in. wyrok SN z dnia 11 stycznia 2000 r I CKN 330/98 LEX).

Prawo do odstąpienia od umowy zostało ukształtowane jako uprawnienia kształtujące wykonywane mocą jednostronnego oświadczenia woli kupującego. Jeżeli umowa została zawarta w formie pisemnej, dokumentowej albo elektronicznej, odstąpienie od niej wymaga zachowania formy dokumentowej, jak stanowi art. 77 § 2 kc. Co do zasady odstąpienie od umowy powinno wskazywać przyczynę, a więc wadę rzeczy chyba że wskazują na nią okoliczności (por.: wyrok SN z dnia 1 kwietnia 2011 r III CSK 220/10 LEX). Błędna kwalifikacja wady albo wskazanie błędnej podstawy prawnej są pozbawione znaczenia (por.: wyrok SN z dnia 28 listopada 2000 r I CKN 313/00 OSNC 2001/5/79).

Oświadczenie o odstąpieniu od umowy zawarte w piśmie z dnia 30 września 2016 r spełnia wyżej wymienione wymagania i w ocenie Sądu wywołało zamierzony skutek. Wbrew zarzutom strony pozwanej, pełnomocnik powoda posiadał umocowanie materialnoprawne do złożenia takiego oświadczenia.

Zastanawiać może tylko fakt, iż pierwotne żądanie pozwu dotyczyło zobowiązania strony pozwanej do usunięcia wadliwości umowy, a nie do zwrotu ceny. W toku procesu, strona pozwana zmieniła jednak żądanie na roszczenie o zapłatę. Za oświadczenie o odstąpieniu od umowy może być potraktowane wezwanie do zwrotu całości uiszczonej ceny, wskazujące na wadę rzeczy (por.: wyrok SN z dnia 25 kwietnia 2014 r II CSK 415/13 OSNC –ZD 2015 /C/37), a także pozew o zapłatę, czyli również pismo procesowe. Istotne jest, że powód na ostatniej rozprawie potwierdził,

że wszystkie działania podejmowane przed jego pełnomocnika miały jego umocowanie także materialnoprawne (k. 227). Jeżeli zatem nawet przyjąć, że powód „anulował” odstąpienie od umowy z dnia 30 września 2016 r, to „ponowił” odstąpienie w piśmie zmieniającym pierwotne żądanie pozwu i także ono w ocenie Sądu byłoby skuteczne.

Zgodnie art. 494 § 1 kc **w razie odstąpienia od umowy, strony mają obowiązek zwrotu świadczeń wzajemnych**, przy czym zwrot świadczenia na rzecz konsumenta powinien nastąpić niezwłocznie bez wezwania, jak stanowi § 2 tego przepisu. W razie odstąpienia od umowy przestaje ona wiązać strony, tak jakby nie była zawarta. Każda ze stron ma obowiązek przywrócenia stanu z chwili zawarcia, czego wyrazem jest przede wszystkim zobowiązanie do zwrotu spełnionych świadczeń. **Sprzedawca ma przede wszystkim obowiązek zwrotu ceny**. Przyjmuje się, że w takim przypadku sprzedawca nie ma obowiązku zapłaty odsetek za okres od zawarcia umowy do powstania obowiązku zwrotu (por. komentarz do kc pod red. E. Gniewka).

Skoro powód skutecznie odstąpił od umowy, strona pozwana obowiązana jest do zwrotu wynagrodzenia – ceny w kwocie 12 000, 00 zł z odsetkami do dnia wydania wyroku, jak orzeczono w pkt I sentencji.

Powód zgłosił w przedmiotowej sprawie żądanie ewentualne na wypadek, gdyby Sąd nie uwzględnił roszczenia, które zostało zgłoszone na pierwszym miejscu. Sąd rozpoznał żądanie ewentualne jedynie wówczas, gdy oddalone zostało roszczenie pierwsze. W przypadku uwzględnienia pierwszego roszczenia, Sąd wskazuje w wyroku tylko to roszczenie, nie wyrzeka o roszczeniu ewentualnym, tak ja w przedmiotowej sprawie.

W tym stanie rzeczy na podstawie powołanych przepisów orzeczono jak w sentencji.

O kosztach orzeczono w pkt II i III sentencji w oparciu o art. 98 kpc.

Powód wygrał proces w całości i należał mu się zwrot kosztów od strony pozwanej. Na przyznane koszty złożyły się: opłata sądowa od pozwu w kwocie 450, 00 zł i 150, 00 zł, zaliczka na wynagrodzenie biegłego w kwocie 2000, 00 zł, wynagrodzenie pełnomocnika w osobie radcy prawnego w kwocie 5 400, 00 zł (150% stawki podstawowej - o czym poniżej) oraz opłata skarbową od pełnomocnictwa w kwocie 17, 00 zł – łącznie kwota **8 017, 00 zł**.

Nadto ponieważ łącznie wynagrodzenie biegłego wyniosło 3 631, 15 zł (2 595, 32 zł + 1 035, 83 zł = 3 631, 15 zł), Sąd nakazał pobrać od strony pozwanej na rzecz Skarbu Państwa-tut. Sądu kwotę **1 631, 15 zł** (3 631, 15 zł – 2 000, 00 zł = 1 631, 15 zł) tytułem brakujących kosztów sądowych.

Sąd uwzględnił wniosek pełnomocnika powoda o podwyższenie ustawowej stawki wynagrodzenia o 50%. Zgodnie z § 2 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r w sprawie opłat za czynności radców prawnych (tj. Dz. U. z 2018 r Nr 265) stawka minimalna wynagrodzenia radcowskiego przy wartości przedmiotu sprawy w przedziale do 10 000, 00 zł do 50 000, 00 zł wynosi 3 600, 00 zł. Zaś § 15 ust. 1 3 cyt. rozporządzenia mówi, że opłaty stanowiące podstawę zasądzenia kosztów zastępstwa prawnego ustala się z uwzględnieniem stawek minimalnych, przy czym opłatę w sprawach wymagających przeprowadzenia rozprawy ustala się w wysokości przewyższającej stawkę minimalną, która nie może przekroczyć sześciokrotności tej stawki, ani wartości przedmiotu sprawy, jeśli uzasadnia to:

- niezbędny nakład pracy radcy prawnego, w szczególności poświęcony czas na przygotowanie się do prowadzenia sprawy, liczba stawieniectw w sądzie, w tym na rozprawach i posiedzeniach;
- wkład pracy radcy prawnego w przyczynienie się do wyjaśnienia okoliczności faktycznych istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy,
- rodzaj i zawilość sprawy, w szczególności tryb i czas prowadzenia sprawy, obszerność zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, w szczególności dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego lub biegłych sądowych, dowodu z zeznań świadków, o znacznym stopniu skomplikowania i obszerności.

W ocenie Sądu czas trwania procesu, nakład pracy pełnomocnika powoda, w tym przyczynienie się do wyjaśniania okoliczności sprawy, a także jej skomplikowany charakter, uzasadniały przyznanie wynagrodzenie w kwocie stanowiącej 1,5 opłaty minimalnej tj. **5 400, 00 zł**.

Sąd nie uwzględnił jednak wniosku pełnomocnika powoda o zwrot kosztów dojazdów oraz zwrot kosztów prywatnej opinii.

Zgodnie z art. 98 § 3 kpc do niezbędnych kosztów procesu strony reprezentowanej przez fachowego pełnomocnika zalicza się wynagrodzenie, jednak nie wyższe niż stawki opłat określone w odrębnych przepisach i wydatki tego pełnomocnika, koszty sądowe oraz koszty nakazanego przez sąd osobistego stawiennictwa strony. Zatem gdy stronę reprezentuje adwokat, radca prawny lub rzecznik patentowy niezbędne są z mocy ustawy koszty sądowe, koszty przejazdu strony do sądu, równowartość utraconego przez nią zarobku oraz wynagrodzenie i wydatki jednego pełnomocnika (por. T. Bukowski: Rozstrzyganie o kosztach procesu cywilnego, Warszawa 1971, s. 98). Pytanie, czy w pojęciu wydatków mieści się zwrot kosztów przejazdu radcy prawnego do siedziby Sądu rozpoznającego sprawę? Owszem w judykaturze pojawiło się stanowisko, że strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi zastępowanemu przez pełnomocnika będącego adwokatem koszty jego przejazdu do sądu, jeżeli w okolicznościach sprawy były one niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (por.: uchwała SN z dnia 18 lipca 2012 r sygn. III CZP 33/12 LEX). Ale istotne jest jego uzasadnienie, w którym czytamy, że „włączenie kosztów przejazdów adwokata do sądu do wydatków, o których mowa w art. 98 §3 kpc, nie oznacza jednak automatycznego zaliczenia ich do kosztów niezbędnych i celowych w rozumieniu art. 98 §1 kpc; ocena w tym zakresie należy do sądu orzekającego, który powinien uwzględniać wszystkie okoliczności konkretnej sprawy. Ustalenie w orzecznictwie uniwersalnych kryteriów tej oceny nie jest jednak możliwe, zwłaszcza że różne mogą być powody przejazdów adwokata do sądu; w jednym wypadku są wynikiem wyboru przez stronę adwokata mającego kancelarię poza siedzibą sądu właściwego, w innym przejazdy stają się konieczne, gdyż dochodzi do przeniesienia sprawy do innego sądu już po ustanowieniu pełnomocnika, np. w toku instancji, etc. Można jedynie ogólnie stwierdzić, że przedmiotem oceny sądu w omawianym zakresie powinno być to, czy w okolicznościach konkretnej sprawy - uwzględniając także jej przedmiot i stopień skomplikowania - uzasadnione było ustanowienie pełnomocnika (adwokata), który nie wykonuje zawodu w siedzibie sądu rozpoznającego sprawę. Jeżeli z tej oceny wynika, że ustanowienie takiego pełnomocnika było niezbędne, należy mu się zwrot kosztów w wysokości rzeczywiście poniesionej, chyba że wydatek w takiej właśnie wysokości nie był w ujęciu obiektywnym konieczny; wówczas może być ustalony na niższym poziomie, determinowanym przez kryterium konieczności”. Odnosząc powyższe do przedmiotowej sprawy, nie było koniecznym ustanowienie przez powoda pełnomocnika z siedziby Sądu Rejonowego w Tarnowie, a tym samym koszty przejazdu pełnomocnika powoda do tut. Sądu nie mogą być uznane za niezbędne i celowe, tym bardziej, że brak ich dokładnego spisu.

Wyjątkowo za niezbędne mogą być uznane koszty wyłożone przez stronę przed wytoczeniem procesu, przykładowo koszty prywatnej ekspertyzy, ale tylko wtedy gdy została ona wykorzystana przez Sąd do rozstrzygnięcia sprawy. W przedmiotowej sprawie, powód przedłożył prywatną ekspertyzę, ale koniecznym było powołanie biegłego sądowego. Nadto powód nie przedłożył rachunku za sporządzenie tej ekspertyzy. Stąd Sąd nie mógł nie kosztów tek ekspertyzy rozliczyć w przedmiotowej sprawie.

SSR Agata Gawłowska-Sobusiak